

Joanna Wyzlic

"Papieże i krucjaty bałtyckie
1147–1254", Iben
Fonnesberg-Schmidt, Warszawa 2010
: [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 629-633

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

RECENZJE I OMÓWIENIA

**Iben Fonnesberg-Schmidt, *Papieże i krucjaty bałtyckie 1147–1254*,
Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2010, ss. 264.**

W 2009 r. ukazało się polskie wydanie pracy doktorskiej Iben Fonnesberg-Schmidt w przekładzie Bogusława Soleckiego. Oryginalne angielskie wydanie pt. *The Popes and the Baltic Crusades 1147–1254* (ss. 287) opublikowane zostało w 2007 r. nakładem wydawnictwa Brill. Autorka za przedmiot badań obrała papieską politykę wobec krucjat w rejonie Morza Bałtyckiego. Cezury czasowe pracy obejmują lata pontyfikatu kolejnych papieży od Eugeniusza III (1145–1153) do Innocentego IV (1243–1254). Książka rozpoczyna się od ogłoszenia wyprawy przeciwko pogańskim Słowianom w 1147 r., a kończy układem dzierżgońskim z 7 lutego 1249 r.

Zarówno w polskim, jak i w angielskim wydaniu brakuje informacji o autorce. Skromną notę biograficzną można odnaleźć na stronie internetowej wydawnictwa Brill¹. Iben Fonnesberg-Schmidt uzyskała tytuł doktora na wydziale Historii Średniowiecznej na Uniwersytecie Cambridge w 2004 r. Obecnie pracuje na Uniwersytecie Aalborg w Danii. Jej zainteresowania koncentrują się wokół historii Kościoła, misji chrystianizacyjnych i krucjat w XII i XIII w.

Prezentowana monografia podzielona została na pięć głównych rozdziałów z czego ostatni stanowi wnioski i refleksje zastępujące zakończenie. Brak solidnego zakończenia nie jest tu w żadnym wypadku uchybieniem ze strony autorki, ponieważ każdy rozdział kończy się przyzwoitym podsumowaniem, a ostateczne konkluzje, zajmujące sześć stron (ss. 259–264), są zebraniem najważniejszych tez zawartych w publikacji. Poza tym praca została zaopatrzona we wstęp, opis najważniejszych źródeł i literatury. Na początku pracy znajduje się wykaz skrótów, informacja o nazwach geograficznych oraz dwie mapy przedstawiające region nadbałtycki. W wydaniu polskim brakuje indeksu, który ze względu na ilość nazwisk i miejscowości wydaje się być niezbędny. Nie znajdziemy również tu bibliografii, a przypisy zostały skrócone. Mankamentem jest także forma przypisów. Zostały one bowiem umieszczone na końcu każdego rozdziału, co utrud-

¹ <http://www.brill.com/popese-and-baltic-crusades-1147-1254> (dostęp: 18.11.2013).

nia lekturę. Wszystkie wymienione wyżej aspekty czynią omawianą publikację mniej przejrzystą, co zmusza czytelnika do posiłkowania się wydaniem angielskim lub wręcz zrezygnowania z wersji polskiej.

Wstęp (ss. 15–26) został napisany według typowego modelu. Zawiera ramy chronologiczne i zasięg terytorialny, cele i opis zagadnień, jakimi autorka zajęła się w pracy. Krótko zostały przedstawione sylwetki papieży (ss. 16–17), etapy i przyczyny wzrostu znaczenia Stolicy Apostolskiej oraz jej podejście do wypraw nad Morze Bałtyckie (ss. 15–16). I. Fonnesberg-Schmidt dłużej zatrzymuje się nad pojęciem krucjaty. Autorka zaznacza, że jej praca „wpisuje się w trwającą dyskusję, której ogólnym tematem jest zasadność definiowania krucjat, a w szczególnym – słabość definicji pluralistycznej” (s. 19). Uznaje ostatecznie, że wyprawy nadbałtyckie dopiero od końca XII w. wykazywały pewne cechy krucjat i stosuje wobec nich termin „quasi-krucjaty” (s. 264). Podstawą takiej konkluzji stała się analiza dokumentów wychodzących ze Stolicy Apostolskiej, formuły odpustów i przywilejów. Brakuje tu jednak analizy samego słowa „krucjata” i jej łacińskiego pochodzenia od słowa *crux*. Nie otrzymujemy informacji, w którym z listów papieskich – branych pod uwagę przez autorkę – po raz pierwszy pojawia się to określenie dla rejonu nadbałtyckiego oraz, jakimi pojęciami posługiwali się autorzy źródeł narracyjnych. Autorka nie precyzuje także, jaką terminologię będzie stosować dla wypraw wcześniejszych. Pojawiają się w związku z tym pewne nieścisłości, bo jeżeli o krucjatach na terenach nadbałtyckich można, według I. Fonnesberg-Schmidt, mówić dopiero od końca XII w., to dlaczego wyprawę przeciwko Słowianom z 1147 r. nazywa krucjata, a jej uczestników krzyżowcami (np. s. 43, 45)? Czytelnik odczuwa również brak informacji dotyczących przyczyn organizowania wypraw nad Bałtyk przeciwko poganom, niedających się przecież sprowadzić zaledwie do krzewienia wiary i zdobyczy terytorialnych.

W osobnej części, tuż za wstępem, autorka dokonuje przeglądu niektórych wykorzystanych przez nią pozycji bibliograficznych, w tym źródeł narracyjnych, historiograficznych i epistolarnych. Najważniejszymi z nich są m.in.: *Gesta Danorum*, *Chronica Slavorum*, *Gesta Hammaburgensis ecclesiae pontificum*, *Heinrici Chronicon Livoniae*, *Livlandische Reimchronik*. Autorka wylicza także ważniejsze publikacje, w których poruszone zostały zagadnienia związane z nadbałtycką polityką Stolicy Apostolskiej (ss. 30–35).

Rozdział pierwszy (ss. 37–90), który zatytułowany został *Papieska polityka wobec krucjat bałtyckich do roku 1198*, podzielony został na trzy podrozdziały obejmujące lata pontyfikatu Eugeniusza III (ss. 39–56), Aleksandra III (ss. 56–65) oraz lata 1181–1198 – zapewne ze względu na fakt, że w tym czasie w Siedzibie

Piotrowej zasiadało pięciu papieży (ss. 65–74). Pierwszy z podrozdziałów jest monotony i nie wnosi nic twórczego do dotychczasowych badań. Koncentruje się wokół przygotowań oraz skutków wyprawy z 1147 r., wokół listu *Divini dispensatione* – wielokrotnie przywoływanego i omawianego w literaturze tematu oraz wokół postaci opata Bernarda z Clairvaux. Autorka opisuje również interesy państw, które zgodziły się uczestniczyć w wyprawie przeciwko Słowianom Połabskim. Niejasna wydaje się być treść jednego z paragrafów pt. *Eugeniusz III i nawracania niechrześcijan* (ss. 46–48). Prawie w całości zawiera on informacje o organizowaniu misji chrystianizacyjnych od VI–XI w., które powinny być raczej umieszczone we wstępie, chociażby ze względu na układ chronologiczny przyjęty przez autorkę. W części dotyczącej działalności Aleksandra III autorka wyczerpała istniejącą bazę źródłową oraz dokonała jej zręcznego zestawienia i porównania (ss. 59–65). W trzecim podrozdziale I. Fannesberg-Schmidt ograniczyła się do omówienia misji chrystianizacyjnych i wypraw na terenach Liwonii, zapominając chociażby o Prusach. Atutem zaś jest tu przytoczenie przetłumaczonych fragmentów kroniki Henryka Łotysza i Arnolda z Lubeki (ss. 65–72).

Innocenty III (1198–1216) i wyprawy krzyżowe w regionie nadbałtyckim to tytuł drugiego rozdziału (ss. 91–142). I. Fannesberg-Schmidt przedstawiła w tej części zaangażowanie tego papieża w chrystianizację ludów znad Bałtyku. W centrum zainteresowania autorka stawia IV Sobór Laterański, ale nie pomija rozlicznych listów i przywilejów papieskich dotyczących organizacji wypraw. Jej uwadze nie umknęło także zaangażowanie królów, biskupów misyjnych oraz zakonów w krzewienie słowa Bożego na terenach pogańskich. Zaznaczono ponadto, które z kampanii nadbałtyckich były wyłączną inicjatywą Stolicy Apostolskiej. Na stronach 106–107 autorka zatrzymała się nad stanowiskiem Innocentego III wobec organizowania i przebiegu wypraw nad Morze Bałtyckie stwierdzając, że cechowało je obojętność. Nie do końca można się z tym zgodzić, chociażby ze względu na fakt – przytoczony zresztą przez autorkę – że już w 1199 r. papież zrównał rangą krucjatę do Liwonii z krucjatami do Ziemi Świętej (s. 112). Wydaje się, że I. Fannesberg-Schmidt zbyt lekkomyślnie użyła słowa „obojętność”, gdyż sama poświęciła sporo miejsca w swojej pracy kwestiom sprawowania opieki nad nowo nawróconymi, nad organizacją kościelną na terenach nadbałtyckich, poruszyła kwestie wysyłania legatów, odpowiadania na skargi biskupów i zakonników oraz nakładania na nich nagan (ss. 116–122). Nie można zaprzeczyć, że wyprawy nad Bałtyk miały niższą rangę niż krucjaty do Ziemi Świętej, ale ocenienie polityki Innocentego III wobec terenów Liwonii i Prus jako obojętnej jest sporym nadużyciem.

O polityce Honoriusza III traktuje kolejny rozdział (ss. 143–196). Jednym z najważniejszych walorów tej części – obok odwołań do bogatego materiału

źródłowego – jest zastosowanie metody porównawczej. Autorka skonfrontowała politykę Honoriusza III i jego poprzednika, próbując udowodnić, że to nie Innocenty III, a jego następcą „był najważniejszym zwolennikiem wypraw bałtyckich” (s. 180). Jest to najciekawsza i zarazem najważniejsza część tej publikacji, ponieważ pokazano w niej ewolucję postępowania wobec pogańskich ziem położonych nad Morzem Bałtyckim. Autorka śmiało stwierdza, że za pontyfikatu Honoriusza III dochodzi do całkowitej zmiany strategii krucjatowej wobec ludów nadbałtyckich. Nie można się z tym zgodzić. Trzeba bowiem pamiętać, że przyszły papież był bliskim współpracownikiem Innocentego III, co niewątpliwie miało wpływ na późniejsze decyzje. Poza tym zmieniły się priorytety, ale cele pozostały, jeśli nie te same, to z pewnością podobne – chociażby troska o sytuację społeczno-prawną nowo ochrzczonych czy też piecza nad organizacją kościelną. Autorka podjęła się próby wysunięcia dwóch hipotez dotyczących zaangażowania Honoriusza III w kampanie północne. Pierwsza z nich za przyczynę podaje względy teologiczne, a podstawą drugiej stały się liczne skargi dotyczące misji nadbałtyckich (ss. 156–157). Obie mają dobrą argumentację, jednak zabrakło teorii o podstawach geopolitycznych. Kusząca bowiem była nie tylko możliwość powiększenia zasięgu chrześcijaństwa, ale i przejścia szlaków handlowych, które otwierały drogę na Wschód. Ważnym wydarzeniem w kontekście omawianego tematu było także wzięcie w opiekę i obronę mieszkańców Liwonii, Estonii, Semigalii i Prus przez cesarza Fryderyka II w 1224 r. i rozpatrywanie tej sytuacji pod kątem konfliktu papiesko-cesarskiego. Czytelnik jednak dowiaduje się o nim w następnym rozdziale (s. 208). Na kolejnych stronach trzeciego rozdziału I. Fonnesberg-Schmidt zwraca szczególną uwagę na wpływ dominikanów na decyzje Honoriusza III (ss. 157–163). Nie zapomina także o podkreśleniu istotnej roli Wilhelma z Modeny (ss. 169–173).

Rozdziałowi czwartemu nadano tytuł *Krucjaty bałtyckie i polityka papieska w okresie pontyfikatów Grzegorza IX (1227–1241) oraz Innocentego IV (1243–1254)* (ss. 197–257). Podjęte tu zagadnienia są po części kalką poprzednich rozdziałów i dotyczą ogłaszania i organizacji kampanii, znaczenia misji i roli misjonarzy. W znacznej części poświęcono uwagę terenom Prus i Inflant, ale także dłuższy fragment dotyczy wyprawy przeciwko Rusinom. Ciekawą sprawą jest poruszenie tematu finansowania wypraw (ss. 205–207) i naboru ich uczestników przez zakon krzyżacki (ss. 225–226). Ze względu na istotną rolę Zakonu Szpitala Najświętszej Maryi Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie poświęcono jego działalności wiele miejsca. Szkoda jednak, że autorka nie zatrzymała się dłużej nad ugodą dzierzgońską ani nie wspomniała o żadnym układzie między poganami i neofitami z terenów Inflant a zakonnikami. Układy takie bowiem musiały być zawierane za zgodą i wiedzą papieża, szkoda więc, że nie podjęto próby ustalenia jego stosunku do nich.

W pracy pojawia się wiele powtórzeń. Czasami wymaga tego problematyka poszczególnych części książki, ale wydaje się, że można było ich uniknąć poprzez zastosowanie ram terytorialnych. Praca wówczas zyskałaby na przejrzystości i konsekwencji. Porządek chronologiczny zastosowany przez autorkę sprawia, że praca przyjmuje formę kalendarium. Chronologia często zostaje zaburzona, czego niestety nie daje się wytłumaczyć porządkiem tematycznym. Do zarzutów należy dodać liczne pomyłki techniczne.

Niewątpliwymi zaletami jest doskonała interpretacja źródeł i ich jakość, liczne cytaty w tłumaczeniu samej autorki oraz wiele śmiałych hipotez, mimo że czasami brakuje odniesienia do przytaczanych teorii różnych badaczy. Dodatkowym atutem jest lekki styl tekstu.

Mimo wielu mankamentów, nie można zaprzeczyć, że praca wypełnia lukę w studiach nad polityką Stolicy Apostolskiej wobec kampanii nadbałtyckich od połowy XII do połowy XIII w.

Joanna Wyzlic